

ARTUR PASKO (Białystok)

MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO WOBEC ZAGROŻENIA WOJENNEGO W ŚWIETLE POGŁOSEK Z LAT 1945-56

Zmiany na mapie Europy dokonane po zakończeniu II wojny światowej spowodowały ogromne rozczarowanie wśród większości Polaków. Uzależnienie kraju od ZSRR, utrata kresów wschodnich i przesunięcie granicy zachodniej na Odrę i Nysę Łużycką, której praktycznie jedynym gwarantem był Związek Radziecki, stawiało Polaków w trudnej sytuacji. Rozczarowaniu towarzyszyła utrata wiary w przywódców przedwojennych, przebywających na uchodźstwie, którzy podzielili na różne orientacje „nie zabezpieczyli podstawowych interesów Polski i Polaków”¹. Powszechnego poparcia społecznego nie znajdowała *nowa władza* „instalowana” w Polsce przy ideologicznym i militarnym poparciu Moskwy. Polska Ludowa, demokratyczna w założeniach, z władzą ludu niewiele miała wspólnego. Rządzący siłą zwalczali opozycję zaś propagandę wykorzystywali jako „środek ideologicznego zdobywania mas”².

Społeczeństwo pozbawione dostępu do rzetelnych informacji, świadome napiętej sytuacji międzynarodowej, w potocznych rozmowach, tzw. „szeptanej propagandzie”, podejmowało m.in. tematy tworzenia kołchozów, uczynienia z Polski 17 republiki radzieckiej oraz wybuchu III wojny światowej.

Pogłoski stanowiły doskonałe odzwierciedlenie nastrojów społecznych i komentarz wydarzeń międzynarodowych i krajowych. Niestety ich analiza jest utrudniona ze względu na wąską bazę źródłową ograniczoną do materiałów partyjno-rządowych.

Szczególnie ciekawe wydają się potoczne przekazy na temat wybuchu III wojny światowej. Interesuje nas kiedy one powstawały, jak reagowało na te wiadomości społeczeństwo, po czyjej stronie była sympatia, kogo w ewentualnym kon-

¹ K. Kersten, *Społeczeństwo polskie na przelomie wojny i pokoju*, „Kultura i Społeczeństwo” 1989, nr 2, s. 89.

² Cyt za: M. Mazur, *Propagandowy obraz świata. Polityczne kampanie prasowe w PRL. 1956-1980*, Warszawa 2003, s. 20.

flickie zamierzali poprzeć mieszkańcy województwa białostockiego, jak zachowywali się funkcjonariusze aparatu partyjno-rządowego?

Robert H. Knapp zajmujący się psychologią tworzenia pogłosek wymienia trzy następujące typy tej formy przekazu:

1. wyrażające nadzieje i życzenia ludzi wśród których funkcjonują,
2. powstające z ludzkich obaw i strachu,
3. rodzące się z nienawiści i agresji³.

Zgodnie z tą teorią pogłoski o III wojnie światowej mogły powstawać w społeczeństwie, z jednej strony jako wyraz nadziei na zmianę sytuacji w kraju, z drugiej zaś jako przejaw niepokoju i obaw o własne bezpieczeństwo. Pozostaje jeszcze trzecia możliwość – tworzył je aparat bezpieczeństwa i aparat partyjny. Rządzący byli bowiem zainteresowani utrzymaniem „stanu zagrożenia” i „czujności” wobec wroga klasowego. Konieczność „mobilizowania” ludzi, stan zagrożenia, mogły uzasadniać stosowanie represji i utrzymanie aparatu przymusu⁴.

Rozpowszechnianie informacji o kolejnej wojnie mogło też być jednym z „narzędzi” służącym do manipulowania nastrojami społecznymi. Z tym, że było to narzędzie mało precyzyjne i trudne do sterowania. Tłumieniu niepożądanych informacji służyły odpowiednie ustawy prawne. W czerwcu 1946 r. wprowadzony został dekret o „przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa” potocznie nazywany małym kodeksem karnym. Przewidywano w nim kary do pięciu lat więzienia za „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących wyrządzić istotną szkodę interesom państwa lub obniżyć powagę jego naczelných organów”⁵. Było to tzw. przestępstwo „szeptanej propagandy”.

Zachowanie społeczeństwa w dużej mierze zależało od stanu w jakim się ono znajdowało. W 1945 r. w całym kraju skończyły się represje niemieckie, ale rozpoczęły się nowe prześladowania. Postawy i zachowania ludzkie formowały się pod wpływem wszechobecnego niepokoju. Po sześciu latach wyczerpującej wojny i po wyzwoleniu z okupacji hitlerowskiej życie w kraju nie było ani łatwiejsze ani bezpieczniejsze. Trudniej było także o wykrzesanie nadziei na poprawę losu, bo – jak pisze Krystyna Kersten - „terror pierwszych miesięcy, w odróżnieniu od terroru niemieckiego, zabijał nadzieję i skłaniał do szukania ratunku, dla siebie, dla Polski, w ramach wyznaczanych przez pomoc tych, którzy niosąc wyzwolenie, jednocześnie zniewalali”⁶. Ogromne spustoszenia w świadomości Polaków czyniła specyficzna sytuacja w jakiej znalazło się państwo i naród: „Polska wyzwolona i pozbawiona wolności, suwerenne państwo, bez rzeczywistej podmiotowości,

³ D. Jarosz, M. Pasztor, *W krzywym zwierciadle. Polityka władz komunistycznych w Polsce w świetle plotek i pogłosek z lat 1949-1965*, Warszawa 1995, s. 11 i n.

⁴ Tamże, s. 15; także: D. Jarosz, *Polacy wobec groźby wybuchu wojny w świetle przekazów potocznych z lat 1946-1956*, „Dzieje Najnowsze”, XXIX, 1997, nr 2, s. 53.

⁵ A. Kochański, *Polska 1944-1991. Informator historyczny*, Warszawa 1996, t. 1, s. 150-151; także: A. Pasek, „Szeptana propaganda” w świetle orzecznictwa Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu z lat 1946-1953, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo”, nr 273 (2001), s. 277-292. Tzw. mały kodeks karny obowiązywał do 1 stycznia 1970 r.

⁶ K. Kersten, *Spółczesność polskie...*, s. 90.

z władzą deklarującą demokratyczne wartości i dławiącą opozycję, postrzeganą jako obca, lecz realizującą wartości narodowe⁷. Wszystko to powodowało dezorientację społeczeństwa. W postawach społecznych niejednokrotnie współistniały opór i przystosowanie. Opór przejawiał się w plotkach, pogłoskach, napisach na murach. Przystosowanie było konieczne do życia w nowych warunkach, ukończenia szkoły, awansu w pracy. Często opinie Polaków wyrażane publicznie i prywatnie radykalnie się różniły⁸.

Spółeczeństwo zamieszkujące wschodnie obszary kraju ze szczególną nieufnością odnosiło się do „nowej władzy”, mającej swoje korzenie w Moskwie. Decydowały o tym m.in. doświadczenia z okupacji radzieckiej w latach 1939-1941⁹. Negatywne odczucia ludności województwa białostockiego wzmacniało także zachowanie żołnierzy radzieckich wkraczających w roli „wyzwolicieci”. W połowie stycznia 1945 r. zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej do spraw polityczno-wychowawczych w Wysokiem Mazowieckiem w raporcie do swego przełożonego w Komendzie Wojewódzkiej MO w Białymstoku meldował: „Nastój społeczeństwa z każdym dniem staje się bardziej nieprzychylny w stosunku do wojska sowieckiego, a to z powodu masowych i coraz częściej notowanych wypadków kradzieży przynoszących poważne straty dla obywateli, napadów rabunkowych przy użyciu broni oraz gwałtów dokonywanych przez żołnierzy Czerwonej Armii. Następne poważne straty ponoszą też obywatele przez pożary które powodują też żołnierze sowieccy podczas polowania swoją nieostrożnością lekceważą mienie gospodarza polskiego...”¹⁰.

W 1945 r. województwo białostockie dotknęły brutalne pacyfikacje ludności podjęte przez „nowe władze”¹¹. Wiosną tego roku na teren województwa białostockiego, do walki z podziemiem skierowano silne jednostki wojsk wewnętrznych i piechoty Wojska Polskiego. Skoordinowano działalność Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, tworząc Wojewódzki Komitet Polityczny do Walki z Bandytyzmem (później Komisja Polityczna do Walki z Bandytyzmem)¹². Działania na Białostoczyźnie przyjęły charakter wojny domowej.

Istnienie zbrojnego podziemia pobudzało wyobraźnię, nadzieje lub obawy społeczeństwa. Pogłoski o bliskim wybuchu wojny były doskonałym barometrem nastrojów społecznych panujących w Polsce. W dużym uproszczeniu możemy stwierdzić, że wśród tych którzy o konflikcie zbrojnym mówili z nadzieją przeważali prze-

⁷ Tamże, s. 88.

⁸ A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939-1989*, Warszawa 2003, s. 143.

⁹ Szerzej: M. Gnatowski, *Niepokorna Białostoczyzna*, Białystok 2001; W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostoczyźnie 1939-1941. Propaganda i inloktrynacja*, Białystok 2001.

¹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (dalej: AIPN Bi.) 047/118/1, *Raport za czas od 1.I. do 15.I. 45 r.*, s. 3 i n. We wszystkich cytowanych dokumentach zachowują oryginalną pisownię.

¹¹ M. Turlejska (Łukasz Socha), *Te pokolenia żałobami czarne...Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944-54*, Londyn 1989, s. 48 i n.

¹² M. Gnatowski, *Specyficzne uwarunkowania kształtowania się władzy ludowej w regionie białostockim*, w: *Studia nad procesami rozwoju regionu białostockiego w 40-leciu PRL*, Białystok 1985, s. 31.

ciwnicy „nowego systemu”, wielu zaś zwolenników „nowej władzy” obawiało się wojny. Sytuację tą doskonale obrazuje wydarzenie jakie miało miejsce w powiecie wysoko - mazowieckim. Pod koniec października 1945 r. starosta w nieporadnie skonstruowanym piśmie informował wojewodę białostockiego: „Naczelnik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wys.-Mazowieckiem, ściągnął posterunki M.O. z Sokół, st. Szepietowo i Dąbrowy- Wielkiej do Wys. –Mazow. Ludność Sokół korzystając z popłochu mylnie poinformowano o wybuchu nowej wojny, [ludność –A.P.] obrabowała sklep Spółdzielni jak również inne sklepy, oraz mieszkania prywatne”. W dalszej części tego pisma starosta skarżył się: „wobec tak grożącej informacji z posterunku M.O. w Sokolach na skutek zarządzenia w/w przybyło do Wys.-Mazow. 3 uciekło zaś 9 milicjantów”¹³.

Obawę wyczuwa się także w poufnym piśmie skierowanym do wojewody białostockiego przez członka Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. Informował on, iż od „znajomego «Ludowca» spod Siemiatycze” dowiedział się:

„1. Że N.S.Z. ściąga swoje siły pod Siemiatycze. Że wszyscy ci co należą do oddziałów N.S.Z. i korzystali z urlopów zostali spiesźnie wezwani do swych oddziałów.[...]

3. Że wkrótce ma być nowa wojna aliantów z rosją. Że do wojny tej będą wciągnięte wszystkie ościennie kraje...”¹⁴.

Czytając ulotkę skierowaną „Do Żołnierzy W.O.P. Do Żołnierzy K.B.W. Do wszystkich Polaków będących w służbie Warszawskiej komuny” możemy zrozumieć strach zwolenników i funkcjonariuszy nowego systemu. Oto treść tej „odezwy”: „Żydo-komuna za wszelką cenę pragnie ugruntować swą tymczasową władzę nad Polską. Robi to na rozkaz kasta Narodu Polskiego – Stalina. Cały Naród Polski przeciwstawia się bohatersko temu szatańskiemu zamiarowi. Żołnierzu Polski! A ty coś uczynił dla swej Ojczyzny w tej walce na śmierć i życie? [...] Sytuacja pozwala sądzić, że Dzień Sądu nad Bolszewią jest bliski. Wojna jest nieunikniona i bliska. Z tej wojny bolszewizm i Bieruty całe nie wyjdą. Dziś jeszcze zerwij z żydo-komuną. Jutro może być już zapóźno. Skontroluj zaraz swe sumienie – Polaka czyś nie przykładał ręki do zbrodni nad Polską i jej Narodem? [sic!]”¹⁵.

Być może stan zagrożenia pomagał „nowej władzy” mobilizować społeczeństwo w okresie przemian ustrojowych. W tej sytuacji paradoksem był fakt, że funkcjonowanie pogłoski o nowej wojnie odpowiadało także opozycji, ponieważ pozwalało utrzymywać wśród ludzi przekonanie o tymczasowości istniejącego stanu. Tym bardziej, że członkowie zbrojnego podziemia byli przekonani, że „sytuacja polityczna w Europie jest płynna i podziemne wojsko może być jeszcze potrzebne”¹⁶.

¹³ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APB), Urząd Wojewódzki w Białymstoku (dalej UWB), sygn. 523, *List starosty powiatu Wysokie Mazowieckie wysłany do wojewody białostockiego 26 października 1945 r.*, s. 11. Na piśmie 29 października 1945 r. odręcznie zanotowano: „Wysłać do Woj.[ewódzkiego] Urzędu Bez.[pieczeństwa] P [ublicznego]....” [dalej pismo nieczytelne – A.P.].

¹⁴ APB, UWB, sygn. 523, Raport z 23 listopada 1945 r. wysłany do wojewody w Białymstoku, s. 2.

¹⁵ APB, UWB, sygn. 484, *Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc styczeń 1947 z dnia 3 lutego 1947 r.* s. 180.

¹⁶ Jeszcze w 1946 r. większość dowódców i żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie liczyła

Lata 1945-1947 to okres w którym społeczeństwu do rozpowszechniania wiadomości o „bliskiej” wojnie nie potrzebne były specjalne „bodźce” w postaci spektakularnych wydarzeń krajowych i międzynarodowych. Wystarczająco mocno na wyobraźnię ludzi oddziaływało ogólne napięcie w kraju oraz w stosunkach między ZSRR i jej dotychczasowymi sojusznikami. Wiele osób było przekonanych o nieuchronnym wybuchu III wojny światowej¹⁷.

Podstawowym źródłem, z którego czerpiemy informacje są materiały partyjno-rządowe. Autorzy raportów mogli być zainteresowani w ukazaniu swego „terenu” w jak najlepszym świetle. Dlatego też „z przymrużeniem oka” należy traktować niektóre dokumenty. Do takich zaliczyć możemy sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za marzec 1947 r.: „od czasu przedwyborczego do dziś stosunek [ludności do władz – A.P.] uległ radykalnej zmianie. O ile przed wyborami reakcja bałamuciała ludność różnymi mającymi nastąpić zmianami w ustroju demokratycznym Państwa [...] czy też wystąpieniem zbrojnym Państw Anglosaskich przeciwko Blokowi Słowiańskiemu, a tyle dzisiaj ludności tutejszego powiatu już wie i rozumie, że żadna z przepowiedni reakcyjnych się nie sprawdziła i nie ma podstaw do zrealizowania. [...] Chłop tutejszego powiatu zrozumiał, że [...] 17-ta Republika, którą tak go straszyla reakcja nie przychodzi że stosunki wszystkich państw, które wedle zdania reakcji miały być wrogami Z.S.R.R. coraz bardziej zacieśniają”¹⁸. W tym czasie starosta powiatowy łomżyński donosił: „Społeczeństwo powiatu ma pewne obawy, że Armia Czerwona [powinno być Armia Radziecka – A.P.] w wypadku konfliktów międzynarodowych może okupować Polskę, a Rząd Radziecki może utworzyć z Polski 17 Republikę”¹⁹. Kilka miesięcy później z powiatu augustowskiego meldowano: „Reakcja wykorzystuje wszelkie nieporozumienia na arenie międzynarodowej, by zaraz puszczać wersje o mającej rzekomo nastąpić wojnie, lecz ludność w przeważającej swej większości wersjom takim nie wierzy, bo widzi wzrastającą z każdym dniem potęgę Rzeczypospolitej gospodarczą i polityczną”²⁰. Niewątpliwie autor tego sprawozdania zbyt optymistycznie oceniał sytuację. Trudno bowiem wytłumaczyć na czym polegała wówczas „potęga gospodarcza i polityczna Rzeczypospolitej”. Ale możemy to zinterpretować inaczej, społeczeństwu trudniej było uwierzyć w zmianę istniejącej sytuacji politycznej w kraju gdy obserwowało sukcesy „nowej władzy” w tłumieniu wszelkiej opozycji. Dłate-

na zmianę granicy polsko-sowieckiej „w wyniku wojny między ZSRR i Zachodem”. A. Friszke, *Pol-ska...*, s. 128, 140.

¹⁷ Założyciel i komendant Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra”, Wiesław Kazberuk w drugiej części programu HOP zatytułowanej „Jutro” zakładał „walkę zbrojną, podjętą przez całą H.O.P. „Iskra” w ramach przewidywanej przez wszystkich III Wojny Światowej”. W. Kazberuk, *Największa tajemnica Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra”, „Jaworzniacy”* 1997, nr 9, s. 4.

¹⁸ APB, UWB, sygn. 484, *Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc marzec 1947 r. z dnia 5 kwietnia 1947*, s. 203-204.

¹⁹ APB, UWB, sygn. 490, *Dane dotyczące powiatu Łomżyńskiego [sic!] za miesiąc luty 1947 r. z dnia 3 marca 1947 r.*, s. 40 i n.

²⁰ APB, UWB, sygn. 484, *Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc lipiec 1947 r. z dnia 4 sierpnia 1947 r.*, s. 268.

go też w kolejnych latach plotki o światowym konflikcie zbrojnym najczęściej pojawiały się jako komentarz do wydarzeń krajowych i międzynarodowych.

W 1948 r. taką okazję stwarzała blokada Berlina przez Rosjan i czerwcową konferencja warszawska²¹. Dodatkowo napięcie wzmacniała „Trybuna Ludu”. W organie prasowym KC PZPR stwierdzono bowiem, że „blok anglo-amerykański” odrzucił „radzieckie propozycje rozbrojeniowe” i dążył do „odbudowy imperializmu niemieckiego”²².

W kontekście tych wydarzeń z powiatu augustowskiego meldowano wówczas: „ostatnio [...] zaczęły krążyć wersje o niedalekiej wojnie między U.S.A., a Związkiem Radzieckim, a to w związku z konferencjami Londyńską i Warszawską”²³. Aparat rządowo-partyjny nie był bezczynny wobec takiej postawy społeczeństwa. Znany nam już ze swojej „gorliwości” starosta tego powiatu pisał dalej: „By ludność urobić przychylności [sic!] do dzisiejszego ustroju, by uświadomić ją o obowiązkach względem Ojczyzny jaką jest Polska Ludowa, pracuję nad tym przy każdej najmniejszej sposobności czy to zebrania czy uroczystości. W pracy tej współpracują ze mną partie polityczne, zwłaszcza P.P.R. Lecz żeby stosunek ten urobić stuprocentowo, winny tu więcej pracy wykazać i inne partie jak P.P.S. czy S.L.”²⁴.

Niemal fantastyczne plotki powtarzano w powiecie bielsko-podlaskim w kontekście wydarzeń w Grecji:²⁵ Na terenie pow. Bielsk-Podlaski krążą pogłoski [...] że w Polsce najmują ochotnika na front do Grecji i płacą „dla każdego po 100.000 zł. Kto zapisze się na ochotnika to go w pierw [sic!] zawiozą do Moskwy tam dadzą umundurowanie i trochę ćwiczenia i powiozą do Grecji”²⁶.

W 1949 r. sytuacja międzynarodowa uległa dalszemu zaostrzeniu. W kwietniu państwa Europy Zachodniej, USA i Kanada utworzyły pakt wojskowy pod nazwą Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego (NATO). W 1949 r. dokonano także formalnego podziału Niemiec. We wrześniu w zachodniej strefie okupacyjnej powstała Republika Federalna Niemiec, a kilka tygodni później, w październiku, w radzieckiej strefie okupacyjnej, Niemiecka Republika Demokratyczna²⁷.

W 1949 r. w Polsce, w wojsku dokonywano zmian wynikających z zamiaru szybkiej rozbudowy armii. W listopadzie ministrem obrony narodowej został ra-

²¹ W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 r.*, Warszawa 2002, s. 36. 20 czerwca 1948 r. ZSRR odciął Berlin od transportu lądowego z Zachodu, a 24 czerwca 1948 r. osiem państw bloku radzieckiego zgłosiło propozycję utworzenia ogólnoniemieckiego bloku demokratycznego i wycofania wojsk okupacyjnych w ciągu roku.

²² *Rok 1948 ostatecznie zdemaskował politykę bloku anglo-amerykańskiego*, „Trybuna Ludu” nr 11, 29 grudnia 1948 r.

²³ APB, UWb, sygn. 484, *Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc czerwiec 1948 r. z dnia 3 lipca 1948 r.*, s. 175.

²⁴ Tamże.

²⁵ Szerzej: N. Davies, *Europa*, Kraków 2001, s. 1131 i n.; Także: D. Adamidis, *Polska wobec greckiej wojny domowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Politologia”, Nr 21 (1997), s. 9-19.

²⁶ AIPN Bi, sygn. 045/306, *Meldunek sytuacyjny za okres od dnia 27.1.48 r. do dnia 7.11.48 r. wysłany 6.11.48 r. z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim*, s. 34.

²⁷ N. Davies, *Europa...*, s. 1173.

dziecki marszałek, Konstanty Rokossowski²⁸. Zrozumiałe więc, że prowadzona w tym samym roku rejestracja mężczyzn urodzonych w latach 1919-1926 wywołała niepokój i kolejną falę pogłosek o „bliskiej wojnie”. W Zambrowie, w powiecie łomżyńskim powtarzano, że „rejestracja [wojskowa – A.P.] jest przygotowywaniem rezerw do nowej wojny”²⁹. Z powiatu oleckiego zaś meldowano, że: „około 50 % Obywatel[i] żyje paniką oraz twierdzą iż będzie wojna, dają się zauważyć, że ludność robi zakupy jak sól, naftę, cukier, mąkę oraz inne artykuły spożywcze”³⁰.

Podobna atmosfera panowała w Białymstoku, skoro budowniczy kościoła Św. Rocha, cieszący się szacunkiem wiernych ksiądz prałat Adam Abramowicz, w czasie kazania „nawoływał ludzi by zabezpieczali się w żywność gdyż wojna wisi na włosku”³¹.

W powiecie łomżyńskim niepokój wywołał spis osób, „które swego czasu z tych terenów były wywiezione do Rosji Radzieckiej i powróciły do swego poprzedniego miejsca zamieszkania w latach 1946-1947”. Wśród wielu opinii pojawiły się i takie, że „osoby te na wypadek wojny będą ewakuowane a nawet skierowane do obozów koncentracyjnych”³².

Masowe wykupywanie towarów ze sklepów było wyrazem paniki, strachu ale także przewidywania, wynikającego z doświadczeń II wojny światowej. Nieodrodniona była też opinia pełna nadziei – szczególnie wśród tych, którzy musieli opuścić dawne kresy wschodnie – jaką wyraził w lutym 1949 r. arcybiskup Romuald Jałbrzykowski. Otóż „na przyjęciu wydanym w związku z jego imieninami wyrażał nadzieję na szybki powrót do Wilna, mówiąc że w wyniku nowej wojny Polska odzyska swoje ziemie za linią »Curzona«”³³.

Pogłoski o wojnie były także, a może przede wszystkim, wyrazem nadziei na upadek Związku Radzieckiego i zmianę ustroju w Polsce. Na początku 1950 r. szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku w ściśle tajnym raporcie skierowanym do ministra Bezpieczeństwa Publicznego meldował: „szerząc plotki o mającej nastąpić wojnie w 1950, wrogie elementy starają się wmówić nieświadomej ludności, że wojna ta przyniesie zmiany a przede wszystkim będzie ona wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu...”³⁴. W opinii szefa WUBP w Białymstoku „wrogim elementem” była też zapewne kobieta ze wsi Olechówek w powiecie oleckim, która „powiedziała, że chce wojny, bo pragnie jakiejś zmiany”³⁵.

²⁸ A. Friszke, *Polska...*, s. 180 i n.

²⁹ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/52, *Sprawozdanie z przebiegu Komisji Rejestracyjnej Nr 1 w Zambrowie za okres 1.XI.49 do 10.XI.49*, s. 170.

³⁰ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/52, *Sprawozdanie opisowe z przebiegu Rejestracji Wojskowej w pow. Olecko*, s. 156.

³¹ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/29, *Charakterystyka księdza Adama Abramowicza przygotowana przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 28.X.1953 r.*, s. 94.

³² APB, UW, sygn. 490, *Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc marzec 1949 r. z dnia 4 kwietnia 1949 r.*, s. 87 verte.

³³ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/29, *Informacja dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego kurii białostockiej za okres od lutego 1953 do chwili obecnej* [do dnia 16.IX.1954 – A.P.], s. 149.

³⁴ AIPN Bi, sygn. 045/520, *Raport miesięczny WUBP za okres od dnia 31.XII.49 do dnia 31.I.50 r.*, s. 2.

³⁵ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/45, *Sprawozdanie z wyjazdu w teren po linii Komitetów Obronców Pokoju w pow. Olecko*, s. 54.

Na wsi te zmiany oznaczały likwidację spółdzielni produkcyjnych. Potwierdza to raport wysłany do MBP: „bogacze wiejscy, nacjonalisci litewscy/pow. Gołdap/ i średniorolni chłopci /pow. Ełk/ wzmożli propagandę o mającej nastąpić trzeciej wojnie między Związkiem Radzieckim Anglią i Ameryką w której Zw. Radziecki i Kraje Demokracji Ludowej zostaną pokonane i nastąpi zmiana ustroju w którym nie będzie »kołchozów«”³⁶. Chłopi szansę uniknięcia spodziewanej kolektywizacji widzieli w wybuchu wojny. W prywatnych rozmowach pocieszali się, że ta „pokrzyżuje plany i nie utworzą kołchozów bo nie zdążą” oraz „wkrótce nastąpi wojna i zmiana Rządu – nastąpią te czasy, których my czekamy”. Zapowiadali przy tym, że w razie konfliktu „Polacy pójdą przeciwko ZSRR”. Powtarzano także „szczegółowe” informacje, że „Rosja wysłała transporty broni i ludzi na zachód, [Rosjanie] chcą zabrać całe Niemcy i zrobić komunizm”³⁷, a na terenie województwa olsztyńskiego „rząd wycina całe obszary lasów, gdzie przygotowuje się miejsce do prowadzenia wojny”³⁸. Według potocznych opinii powtarzanych w pierwszej połowie 1950 r. III wojna światowa miała wybuchnąć 7 lub 8 maja³⁹.

W świetle prasy partyjnej zagrożenie wojenne było bardzo realne. Temat konfliktu zbrojnego, w pozornie uspokajających artykułach, podejmowała w tym okresie „Trybuna Ludu”. Pod koniec maja 1950 r. informowano, że komunistyczna młodzież angielska w czasie swego zjazdu zdecydowała, że „nie będzie walczyła przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej” i „nigdy nie weźmie udziału w wojnie amerykańskiej”⁴⁰. Natomiast we Francji w czasie manifestacji z okazji 79 rocznicy Komuny Paryskiej rzekomo zapewniano, iż „naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciw Związkowi Radzieckiemu”⁴¹. W rzeczywistości tak sformułowane deklaracje mogły być odczytane jako zapowiedź poważnego zagrożenia wojennego. Kilka dni później „Trybuna Ludu” podała niepokojącą wiadomość. Samoloty amerykańskie naruszyły ustalone strefy lotów nad terytorium NRD, by w kilku miejscowościach zrzucić... stonkę ziemniaczaną⁴².

W „Trybunie Ludu” wielokrotnie podkreślano „agresywne plany” Amerykanów. W czerwcu opublikowano sensacyjne informacje „demaskujące przestępcze plany agresorów amerykańskich w Niemczech Zachodnich”. Zdaniem autora tekstu Amerykanie przygotowali się do wysadzenia skał w dolinie Renu i „spiętrzenia

³⁶ AIPNBi, sygn. 045/520, *Raport miesięczny WUBP za okres od dnia 31.XII.49 do dnia 31.I.50 r.*, s. 2-3.

³⁷ AIPNBi, sygn. 045/520, *Raport miesięczny WUBP za okres od dnia 31.III.50 r do dnia 30.IV.1950 r. Doniesienia agenturalne*, s. 66.

³⁸ AIPNBi, sygn. 045/520, *Raport miesięczny WUBP za okres od dnia 31.I. do dnia 28.II.50 r. Doniesienia agenturalne*, s. 26.

³⁹ AIPNBi, sygn. 045/520, *Raport miesięczny WUBP za okres od dnia 31.III.50 r do dnia 30.IV.1950 r. Doniesienia agenturalne*, s. 67.

⁴⁰ *Młodzież angielska nie będzie mięsem armatnim imperializmu. Zjazd angielskiej młodzieży komunistycznej*, „Trybuna Ludu”, nr 141 z 24 maja 1950 r.

⁴¹ *Nigdy nie będziemy żołnierzami Trumana. Wspaniała manifestacja w stolicy Francji w 79 rocznicę Komuny Paryskiej*, „Trybuna Ludu”, nr 141 z 24 maja 1950 r.

⁴² *Niestychana zbrodnia imperialistów amerykańskich. Samoloty amerykańskie zrzuciły ogromną ilość stonki ziemniaczanej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej*, „Trybuna Ludu”, nr 146 z 30 maja 1950 r.

wód”. Miała to być reakcja na „opór ludności zachodnio-niemieckiej wobec opracowywanych przez imperialistów amerykańskich planów agresywnych w Europie”⁴³. Poczucie zagrożenia wojennego mogła wzbudzić rzekomo zwiększona aktywność wywiadu amerykańskiego na terenie Polski władze państwowe ujawniły, że „Świadkowie Jehowy” w Polsce „montowali i obsługiwali siatkę szpiegowsko-dywersyjną” i zbierali informacje „natury wojskowej, gospodarczej i politycznej”⁴⁴.

W istocie w 1950 r. nie brakowało wydarzeń stanowiących potencjalne „punkty zapalne” nowego konfliktu zbrojnego w skali światowej. Najgroźniejszym była wojna koreańska. W czerwcu Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, po uzyskaniu wcześniejszego poparcia Stalina i obietnicy pomocy Chin zaatakowały Koreę Południową. W wojnę tę po dwóch różnych stronach zaangażowały się także Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. W województwie białostockim pojawiły się pogłoski o nieuniknionej „wojnie atomowej”. Twierdzono także: „że to Zw. Radziecki napadł na Koreę, ponieważ graniczy ona z ZSRR i aby nie dopuścić w przyszłej wojnie do możliwości wtargnięcia Ameryki z tej strony do Zw. Radzieckiego”⁴⁵. Wydarzenia w Korei spowodowały, że ludność województwa masowo wykupywała towary ze sklepów. W efekcie 3 i 4 lipca 1950 r. zabrakło m. in.: „cukru, kaszy, mąki, chleba”. Władze aresztowały więc „kierowników zaopatrzenia” sklepów, a kolejnego dnia „wysłano 58 kontrolerów społecznych i 16 funkcjonariuszy M.O. w celu obserwacji punktów detalicznych i wyławiania spekulantów”. Akcja przyniosła rezultaty, zatrzymano 16 osób kupujących większą ilość towarów⁴⁶. Pannie wojennej ulegli także dwaj delegaci z powiatu augustowskiego na II Wojewódzkiej Konferencji PZPR, która odbyła się w dniach 1-2 lipca 1950 r. w Białymstoku. Obaj tak się wystraszyli, że odmówili przyjazdu na obrady⁴⁷.

Komentarze na temat III wojny światowej pojawiały się także w związku z niejasnymi dla społeczeństwa wydarzeniami krajowymi inicjowanymi przez rząd. Wynikało to głównie z braku zaufania do władzy.

Rozpoczętą wiosną 1950 r. propagandową akcją zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim w sprawie zakazu broni atomowej⁴⁸ w prywatnych rozmowach prowadzonych w Wydziale Ogólnym Wojewódzkiej Rady Narodowej oceniono: „zbieranie podpisów to wielka »lipa«, bo to i tak od wojny nie powstrzyma”⁴⁹.

⁴³ *Amerykanie przygotowują zatopienie doliny Renu. Zbrodniczy plan podżegaczy wojennych*, „Trybuna Ludu”, nr 169 z 22 czerwca 1950 r.

⁴⁴ *Sekta Świadków Jehowy agenturą wywiadu amerykańskiego*, „Trybuna Ludu”, nr 177 z 30 czerwca 1950 r.

⁴⁵ AIPN Bi, sygn. 045/520, *Sprawozdanie miesięczne WUBP za okres od dnia 1.VIII.1950 do dnia 31.VIII.1950 r.*, s. 119.

⁴⁶ AIPN Bi, sygn. 045/520, *Sprawozdanie miesięczne WUBP za okres od dnia 1.VI.1950 do dnia 30.VI.1950 r.*, s. 103.

⁴⁷ APB, KW PZPR, sygn. 33/IV/3, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z dnia 7 lipca 1950 r.*, s. 2-3.

⁴⁸ Patrz: H. Konopka, *Rok 1950. Katecheci białostoccy wobec Apelu Sztokholmskiego*, w: *Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60 rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1995.

⁴⁹ AIPN Bi, *Sprawozdanie miesięczne WUBP za okres od dnia 1.VI.1950 r. do dnia 30.VI.1950 r.*, s. 99.

W Gołdapi zaś przestrzegano: „kto podpisze ten pierwszy musi iść na wojnę”⁵⁰.

28 października 1950 r. rząd niespodziewanie przeprowadził niekorzystną dla społeczeństwa akcją wymiany pieniędzy. W efekcie posiadacze gotówki stracili 2/3 swoich oszczędności, które zasiliły budżet państwa⁵¹. W powiecie bielsko-podlaskim wydarzenie to skomentowano jako zapowiedź szybkiej wojny, ponieważ pieniądze w ten sposób „zdobyte” państwo przeznaczy na zbrojenia⁵².

Plotki wywołał także przeprowadzony w 1950 r. Narodowy Spis Powszechny. Oceniano wówczas, że „spisują dlatego ponieważ będzie przymusowy pobór do wojska, które zostanie wysłane na Koreę”⁵³. Twierdzono także: „spis ludności przeprowadzony jest ponieważ niedługo nastąpi koniec komuny w Polsce, że wkrótce będzie druga [kolejna – A.P.] wojna”⁵⁴.

Potwierdzeniem tezy, że plotki o III wojnie światowej mogłyby być „wygodne” również dla aparatu partyjno-rządowego była tzw. „sprawa grupy dywersyjno-szpiegowskiej w wojsku”. W wyniku serii procesów wojskowych jakie przeprowadzono w latach 1950-1953, do więzienia trafiło kilkudziesięciu wyższych oficerów. W instrukcji Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR skierowanej w 1951 r. do komitetów wojewódzkich, powiatowych i miejskich PZPR stwierdzono: „wnioski [z] procesu demaskują imperializ[m] anglosaski i znajdując[e] się na jego służbie polityczne ośrodki reakcji emigracyjnej jako podżegaczy wojennych, którzy jeszcze w okresie toczącej się drugiej wojny światowej knuli już i organizowali zbrodnicze przygotowanie do trzeciej wojny i kontynuują do dziś dnia te wysiłki kosztem nowych cierpień setek milionów ludzi i kosztem męczeństwa narodu polskiego”⁵⁵.

W rzeczywistości rzekomy spisek był jedynie pretekstem do przeprowadzenia czystki w wojsku. A zatem władza do wewnętrznych rozliczeń wykorzystwała temat zagrożenia wojennego, podczas gdy przeciętni ludzie denuncjowani przez informatorów UB za to samo siedzieli w więzieniach.

22 lipca 1952 r. Sejm uchwalił nową konstytucję, a na październik tego roku rozpisane zostały wybory. W związku z tymi wydarzeniami urzędy bezpieczeństwa poprzez „sieć agenturalną” solidnie notowały wszelkie wystąpienia „wrogich środowisk i elementów”. Okazało się wówczas, że Polacy mieszkający w gminie Trzcianne, którzy przybyli do kraju ze Stanów Zjednoczonych i Argentyny, „wahają się iść do wyborów [...] ponieważ liczą oni na nową wojnę i przekonani są, że w wojnie tej Ameryka wyjdzie zwycięsko, wobec czego gdy będą głosować na Polskę Ludową to

⁵⁰ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/45, *Sprawozdanie z przebiegu akcji zbierania podpisów pokoju pod apelem Światowego Komitetu Obróńców Pokoju w Gołdapi*[i], s. 25.

⁵¹ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2001, s. 544.

⁵² APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/36, *Sprawozdanie z akcji wymiany walutowej z terenu Powiatu (sic!) Bielska Podlaskiego*, s. 2-3.

⁵³ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/36, *Wyciąg z meldunku sytuacyjnego z dnia 3.XII.1950 r. dot. spisu*, s. 58.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/26, *Do wszystkich KW, KP i KM w sprawie procesu dywersyjno-szpiegowskiej grupy w wojsku polskim*, s. 4.

przez to popadną w niełaskę wobec Ameryki”⁵⁶. W tej samej gminie zaś byli członkowie organizacji podziemnych obawiali się, „że w razie wojny to władze polskie, wszystkich ujawnionych wywożą na Sybir...”⁵⁷. Pogłoska o „bliskiej wojnie” krążyła także w Powiatowej Radzie Narodowej w Białymstoku. Jeden z pracowników powtarzał: „w miesiącu październiku 1952 r. wszystkich mężczyzn wezmą do woj-ska w związku z mającą nastąpić wojną i że we wszystkich pracowniach krawiec-kich szyje się na grandę mundury wojskowe”⁵⁸. Wojna była także tematem „dyżur-nym” przypadkowo spotkanych osób. Informator UB donosił, że na stacji Czarna Wieś podróżni mówili, że wojna miała wybuchnąć 10 września 1952 r., „że Amery-kanie na morzu obecnie odbywają poważne manewry floty wojennej wszelkiego rodzaju, że nie są to manewry a koncentracja sprzętu wojennego”⁵⁹. Przewidywane terminy wybuchu III wojny światowej nie sprawdzały się, a ludzie wymieniali nowe daty. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku informował szefa WUBP, że w gminie Czarna Wieś „stwierdzono szeptaną propagandę odno-snie wybuchu nowej wojny wiosną 1953 r.”⁶⁰.

Nadzieja na nowy konflikt zbrojny, w wyniku którego zmieniłaby się sytu-acja Polski i Polaków nie wygasła nawet po śmierci Stalina w marcu 1953 roku i zmianach w najwyższym kierownictwie KPZR. Wydarzenia te komentowano jako początek „wielkich zmian na całym świecie”. Miały się one zakończyć „nieuniknio-nym wybuchem nowej wojny, w której klęskę poniesie Zw. Radziecki, a zwycięży ustrój kapitalistyczny reprezentowany przez Amerykę”⁶¹. W Polsce przeciwnicy nowej władzy dostrzegali panujący w ZSRR kryzys i liczyli, że „okaże się on zgub-ny dla komunistów”, niektórzy z nich twierdzili, iż „w razie wybuchu wojny Pola-kom będzie zupełnie obojętne kto będzie nimi dowodził, a ważne będzie sprowa-dzić do zmiany ustroju ponieważ tego co mają obecnie najedli się po uszy”⁶². Oczywiście nie były to powszechne opinie. Możemy przypuszczać, że wraz z pozor-nym łagodzeniem napięcia międzynarodowego, zawarciem w lipcu 1953 r. rozejmu w Korei i bardziej pojednawczym wobec Zachodu stanowiskiem Kremla plotki o III wojnie światowej słabły ale nie ustały. Wciąż powtarzano niemal fantastyczne in-formacje np., że „amerykanie wtedy rozpoczną wojnę, gdy w 100 % będą mieli pew-

⁵⁶ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 11.X.1952 r. do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dot. akcji wyborczej*, s. 74.

⁵⁷ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bia-łymstoku z dnia 24.IX.1952 r. do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dot. akcji wyborczej*, s. 67.

⁵⁸ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 26.IX.1952 r. do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dot. akcji wyborczej*, s. 71.

⁵⁹ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 12.IX.1952 r. do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego*, s. 61.

⁶⁰ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bia-łymstoku z dnia 24.IX.1952 r. do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dot. akcji wyborczej*, s. 67.

⁶¹ AIPN Bi, sygn. 045/535, *Sprawozdanie WUBP w Białymstoku za miesiąc marzec 1953 r. wysłane do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 20 kwietnia 1953 r.*, s. 19.

⁶² AIPN Bi, sygn. 045/535, *Sprawozdanie WUBP w Białymstoku za miesiąc sierpień 1953 r. wysłane do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 9 września 1953 r.*, s. 65.

ność że ją wygrają” albo: „Prymasa Wyszyńskiego, pomimo że jest bratem wielkiego dyplomaty rosyjskiego, jednak aresztowali i obecnie siedzi w więzieniu, a Wyszyński pomimo, że jest polakiem to pracuje dla Rosji i realizuje politykę zaczętą przez Piotra I-ego dążącą do podboju świata” [sic!] ⁶³.

Sytuacja międzynarodowa była wciąż napięta. Zarzewiem konfliktu na świecie były zaborcze dążenia Chin wobec Tajwanu oraz wojna w Indochinach ⁶⁴. W Europie powodem różnicy zdań była między innymi sprawa Niemiec. Na początku 1954 r. w Berlinie odbyła się konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Anthony Eden przedstawił wówczas plan zjednoczenia Niemiec, który m.in. zakładał wolne wybory w całych Niemczech, uchwalenie konstytucji i jeden ogólnoniemiecki rząd. Mołotow zaś zaproponował projekt układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie z udziałem dwóch zneutralizowanych państw niemieckich.

Jak zauważył sekretarz organizacyjny KW PZPR w Białymstoku, w czasie trwania konferencji berlińskiej „nastąpiło poważne ożywienie wśród członków byłych organizacji podziemnych i elementów kułackich zapowiadających bliską wojnę” ⁶⁵. Pojawiały się wówczas opinie, że „do ładu na pewno nie dojdzie, ponieważ Mołotow chce żeby połączyć Niemcy i położyć kres w zbrojeniach [sic!], natomiast Amerykanie, Anglicy i Francuzi chcą, ażeby się zbroić nadal i przygotowywać się do wojny” ⁶⁶. Mieszkaniec powiatu wysoko-mazowieckiego wypowiadał się w tonie sympatyzującym z władzą: „chcemy by jak najszybciej Niemcy zostały zjednoczone na zasadach demokratycznych. O to potrafi tylko walczyć zawzięcie Związek Radziecki” ⁶⁷. Warto podkreślić powtarzające się błędne przekonanie na temat stanowiska ZSRR w sprawie Niemiec ⁶⁸.

Równocześnie jedni mówili, że wojna wybuchnie „na wiosnę 1954” ⁶⁹ inni, że „wkrótce po zakończeniu konferencji” ⁷⁰. W związku z tym doradzano sobie wzajemnie „by zakupić większą ilość towarów ponieważ mogą przepaść pieniądze” ⁷¹.

⁶³ AIPN Bi, sygn. 045/534, *Meldunek specjalny WUBP w Białymstoku wysłany do Dyrektora Gabinetu Ministra MBP w dniu 15.X.1953 r.*, s. 146.

⁶⁴ Szerzej: R. Kosta, *Konferencja pokojowa w Genewie a rola Laosu w dwublokowej konferencji mocarstw na Półwyspie Indochińskim*, „Tolerancja” 2000/2001, t. 7, s. 279-287.

⁶⁵ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/200, *Informacja o charakterystycznych wypowiedziach na wsi i w mieście w związku z odbytą Konferencją Berlińską* [wysłana z KW PZPR w Białymstoku do KC PZPR w dniu 20 lutego 1954 r. – A.P.], s. 37.

⁶⁶ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek dzienny PUBP w Białymstoku do Szefa WUBP w Białymstoku*, s. 125.

⁶⁷ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/200, *Informacja o charakterystycznych wypowiedziach na wsi i w mieście w związku z odbytą Konferencją Berlińską* [wysłana z KW PZPR w Białymstoku do KC PZPR w dniu 20 lutego 1954 r. – A.P.], s. 37.

⁶⁸ Takie informacje na temat stanowiska ZSRR w sprawie zjednoczenia opublikowano w „Trybunie Ludu”. *Konferencja czterech mocarstw*, „Trybuna Ludu”, nr 18 z 25 stycznia 1954 r.

⁶⁹ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/200, *Informacja o charakterystycznych wypowiedziach na wsi i w mieście w związku z odbytą Konferencją Berlińską* [wysłana z KW PZPR w Białymstoku do KC PZPR w dniu 20 lutego 1954 r. – A.P.], s. 38.

⁷⁰ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek dzienny PUBP w Białymstoku do Szefa WUBP w Białymstoku wysłany 18.II.1954 r.*, s. 130.

⁷¹ Tamże.

Podobnie jak w poprzednich latach powtarzano niesamowite informacje. Otóż mieszkaniec powiatu łomżyńskiego mówił, „że Zw. Radziecki ma zabrać od Polski port Szczecin w zamian za co Polska ma otrzymać od Zw. Radzieckiego trzy powiaty [bo w Szczecinie] zamierza budować bazy wojenne by zabezpieczyć się przed wojną”⁷². W Wiźnie zaś gminny delegat Ministerstwa Skupu powtarzał plotkę, „że Polska otrzymała od Związku Radzieckiego kolonie na dalekim wschodzie [sic!] i że na wypadek wybuchu wojny to Rząd Polski będzie wywoził polską ludność na tereny”⁷³.

Plotki o wojnie były nie tylko wyrazem nadziei na zmianę, strachu przed kolejnym kataklizmem ale także braku zaufania do poczynań rządu. Ludzie podejrzewali władzę o „nieczyste intencje” nawet wówczas gdy w maju 1954 r. obniżono ceny. Zważywszy, że w tym czasie trwała konferencja genewska w sprawie Indochin⁷⁴ zmianę cen komentowano następująco: „obniżkę dokonano ponieważ po Konferencji Genewskiej ma wybuchnąć wojna i Rząd tą obniżką chce do siebie zbliżyć ludzi”⁷⁵. Podobna sytuacja powtórzyła się przy kolejnej obniżce cen na niektóre towary, w kwietniu 1955 r. w powiecie grajewskim powtarzano wówczas plotkę, że „będzie wojna, ponieważ państwo chce ściągnąć od ludzi pieniądze”⁷⁶. Wypowiedzi te charakteryzuje nieufny stosunek do „państwa”. Mamy wrażenie, że w świadomości ówczesnych dochodziło do swoistej konkurencji między obywatelem, a „państwem”. „Oni” próbują oszukać „nas”, a „my” „ich”. Stąd opinie: „będzie wojna i z podatkiem należy się wstrzymać”⁷⁷. Z tej „konkurencji” wynikał także nagły wzrost kontraktacji płodów rolnych w kilku powiatach, ponieważ rolnicy liczyli, że nie będzie rozliczenia „bo wybuchnie wojna”⁷⁸.

Możemy przypuszczać, że plotki o III wojnie światowej powtarzane w latach 1954 –1955 powodowały w wielu wypadkach „psychozę wojenną” porównywaną z okresem wojny koreańskiej. To poczucie zagrożenia wynikało z niepewnej sytuacji międzynarodowej. Jesienią 1954 r przedstawiciele NATO i Republiki Federalnej Niemiec zdecydowali o przystąpieniu RFN do paktu północnoatlantyckiego. Odpowiedzią państw „bloku demokratycznego” było utworzenie w maju 1955 r. Układu Warszawskiego.

⁷² AIPN Bi, sygn. 045/539, *Informacja Nr 37/54 z*, s. 62.

⁷³ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/23, *Informacja Nr 25/54 z dnia 3 kwietnia 1954 r. nadesłana przez WUBP do Sekretarza KW PZPR w Białymstoku*, s. 6 i n.

⁷⁴ Szerzej: R. Kosta, *Konferencja pokojowa w Genewie...*

⁷⁵ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/200, *Informacja o przebiegu prac remanentowych i przeceny towarów, oraz odgłosy z terenu w związku z Uchwałą KC PZPR i Rady Ministrów PRL o kolejnej obniżce cen detalicznych*, s. 222.

⁷⁶ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, *Informacja o przebiegu prac remanentowych i przeceny towarów, oraz odgłosy z terenu w związku z Uchwałą KC PZPR i Rady Ministrów z dn. 22.IV. 1955 r. o 3-ej kolejnej obniżce cen*, s. 81.

⁷⁷ AIPN Bi, sygn. 045/221, *Meldunek dzienny PUBP w Białymstoku do Szefa WUBP w Białymstoku wysłany 18.II.1954 r.*, s. 130.

⁷⁸ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, *Informacja o odgłosach w terenie w związku z sytuacją międzynarodową [z dnia 15 stycznia 1955 r. - A.P.]*, s. 1 i n.

Niepokój ludzi był tak duży, że niektórzy rodzice z obawy przed wybuchem wojny wzywali swoje dzieci do domu w czasie roku szkolnego⁷⁹. Panika powstała także w Białostockich Zakładach Włókienniczych im. Sierżana, gdy załoga dowiedziała się o przekazaniu wojsku samochodu ciężarowego marki „Star”⁸⁰. W lipcu zaś kilkunastu delegatów z województwa białostockiego „z obawy przed ewentualnym wybuchem wojny” odmówiło wyjazdu na V Światowy Festiwal Młodzieży⁸¹.

W 1956 r. emocje społeczne w dalszym ciągu utrzymywały wysoką temperaturę jednak z zupełnie innych powodów. Uwagę skierowano na XX Zjazd KPZR na którym słynny referat wygłosił Chruszczow, później na tzw. wydarzenia czerwcowe w Poznaniu, VIII Plenum KC PZPR i interwencję zbrojną wojsk radzieckich na Węgrzech. „Psychoza wojenna” z poprzedniego roku ustała, ale plotki o nowej wojnie wciąż powtarzano. Odnosimy wrażenie, że w tym czasie ludzie bardziej myśleli o wojnie wewnętrznej, „rozruchach” w kraju, czy wystąpieniom przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Rzadziej, niż w poprzednich latach, odwoływano się do interwencji „Anglosasów” i wojny światowej. Na przełomie czerwca i lipca 1956 r. w powiecie wysokomazowieckim wymieniano nawet Kobylin jako punkt koncentracji „miejscowych powstańców”⁸². Także w raportach partyjnych z tego okresu przesyłanych do KC PZPR wspomniano, że wydarzenia czerwcowe w Poznaniu wywołały pewien „niepokój w sensie spodziewania się większych zaburzeń, a nawet wojny”⁸³.

Nasilenie plotek o wojnie, (w raportach partyjnych mówi się nawet o „psychozie wojennej”) nastąpiło po interwencji wojsk radzieckich na Węgrzech. Podobnie jak parę lat wcześniej w wielu miejscach, szczególnie na wsiach ludność masowo wykupywała towary ze sklepów. Powtarzano informacje o przygotowywanej przez Związek Radziecki interwencji w Polsce i koncentracji wojsk radzieckich przy polskiej granicy⁸⁴. Ta ewentualna wojna w nikim już nie budziła nadziei, nikt też nie liczył na Anglię i Amerykę – wynikało to z doświadczeń Węgrów.

W zdecydowanej większości pogłosek o III wojnie światowej powtarzanych w województwie białostockim w latach 1945-1956 jako ewentualnych wrogów wymieniano Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej z jednej strony i Stany Zjednoczone i „Anglosasów” z drugiej. Podział ten ze względu na ówczesną sytuację międzynarodową nie budzi naszego zdziwienia. Zastanawiające jest jednak, że większość tych przepowiedni zwiastowała zwycięstwo Ameryki. W postępującym wyścigu zbrojeń przewaga USA nie była wcale tak przytłaczająca by upraw-

⁷⁹ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/201, *Informacja o nastrojach mas na terenie naszego województwa* [wysłana do KC PZPR w dniu 28 lutego 1955 r.], s. 30.

⁸⁰ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/201, *Informacja o nastrojach i odgłosach mas na terenie województwa białostockiego w związku z Konferencją Warszawską*, s. 95.

⁸¹ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/201, *Informacja o pracy przedfestiwalowej wśród młodzieży*, s. 142

⁸² APB KW PZPR, sygn. 33/VI/202, *Informacja o nastrojach i odgłosach przestana 5 lipca 1956 r. do KC PZPR*, s. 81.

⁸³ APB KW PZPR, sygn. *Informacja o nastrojach i odgłosach w terenie przestana 3 lipca 1956 r. do KC PZPR*, s. 79.

⁸⁴ APB KW PZPR, sygn. 33/VI/202, *Informacja o nastrojach i odgłosach wśród mas przestana 16 listopada 1956 r. do KC PZPR*, s. 131.

niała do jednomyślnych ocen. Opinie te w większym stopniu były wyrazem niechęci do ZSRR i istniejącego w kraju porządku niż sympatii do Stanów Zjednoczonych. Zdaniem wielu osób wojna stwarzała jedyną szansę na odzyskanie kresów wschodnich, ucieczkę przed kolektywizacją czy zmianę systemu politycznego. W ten sposób rysuje się nam obraz społeczeństwa rozpaczliwie poszukującego nadziei. Możemy przypuszczać, że oczekiwanie ludzi na radykalne rozwiązanie sytuacji Polski i Polaków z udziałem „Anglosasów” osłabło w 1956 r. wraz z wydarzeniami w Polsce i na Węgrzech. Szczególnie obojętność Zachodu wobec interwencji zbrojnej ZSRR na Węgrzech uświadomiła Polakom, że nadzieje na zmiany były złudne. Stąd nowe „serie” plotek o wojnie, w której przeciwnikiem ZSRR będzie Polska. Paradoksem jest, że – jak twierdzi Paweł Machcewicz - właśnie w tym czasie, dokładnie w listopadzie 1956 r., Rada Bezpieczeństwa ONZ poważnie rozważała możliwość interwencji zbrojnej w Polsce w ramach sił ONZ, gdyby ZSRR próbował siłą „obalić reżim Gomułki”⁸⁵.

Twierdzenie, że plotki o wojnie były tylko wyrazem nadziei byłoby wielkim uproszczeniem. Doświadczenia II wojny światowej musiały wywoływać obawy, strach a nawet panikę. Przykładem takich nastrojów było masowe wykupywanie towarów za sklepów, czy wzywanie dzieci do domu w czasie roku szkolnego. Mieszkańcy województwa białostockiego zachowywali się podobnie jak w innych częściach kraju. Powtarzali informacje, które „redukowały” obawy i zagrożenie ludności⁸⁶. Tak bowiem możemy interpretować plotkę o wycinaniu lasów w województwie olsztyńskim, gdzie miała być prowadzona wojna.

⁸⁵ D. Jarosz, *Polacy wobec groźby wybuchu wojny...*, s. 61.

⁸⁶ Tamże, s. 57 i n.; W Łódzkiem powtarzano, że wojna będzie prowadzona na Dalekim Wschodzie, ale i tak doprowadzi do zmiany rządu w Polsce, zaś w powiecie Dąbrowa Tarnowska opowiadano, że w przyszłej wojnie alianci wykorzystają bombę usypiającą.